

Dr Robert A. Peterson, Zbawcze dzieło Chrystusa, sesja 8, 3 Urzędy Chrystusa: Prorok, Kapłan i Król , część 3

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Peterson i jego nauczanie o dziele zbawienia Chrystusa. To jest sesja 8, Trzy urzędy Chrystusa: Prorok, Kapłan i Król, część 3.

Studiujemy trzy urzędy Jezusa: Proroka, Kapłana i Króla.

Nadal pracujemy nad jego proroczym urzędem, tym razem zwracając się do Jana 1, gdzie widzimy, że jest on czymś więcej niż prorokiem. Jest samym Słowem Boga. Na początku było Słowo, napisał Jan, a Słowo było u Boga, a Słowo było Bogiem.

Wiersz 14, a Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas, i oglądaliśmy chwałę jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca , pełen łaski i prawdy. Kiedy Jan nazywa Jezusa Słowem Bożym, zwraca się i mówi do swojej kultury hellenistycznej pierwszego wieku, ale w przeciwieństwie do twierdzeń Rudolfa Bultmanna i innych, nie czerpie tej koncepcji Logos z tej kultury. Raczej jest to koncepcja ze Starego Testamentu, ponieważ tutaj w Jana 1 Jezus, szczególnie w pierwszych pięciu wersetach, odzwierciedla rozdział 1:1 Księgi Rodzaju i następne.

Mówi o stworzeniu. Mówi, że na początku same słowa Septuaginty lub greckiego tłumaczenia Księgi Rodzaju 1, 1 zaczynają się tymi słowami, mówi o stworzeniu w wersecie 3, o świetle i ciemności w wersecie 5. Rozumiem dosłowne światło i ciemność w Księdze Rodzaju 1, metaforyczne światło i ciemność tutaj, ale nie ma wątpliwości, że to jest tło Jana. Używa Logosu ze starotestamentowego tła kreacyjnego, ale mówi o swoim hellenistycznym świecie z pierwszego wieku, w którym było wiele spekulacji na temat Logosu.

Więc to mądry ruch z jego strony, oparcie swojego przesłania na pismach Starego Testamentu, a jednocześnie pobudzanie zainteresowania swoim przesłaniem poprzez przemawianie do świata z pierwszego wieku, który był bardzo zainteresowany Logosem. Jest duże włączenie, duży chiasm. Przepraszam, regularny paralelizm podąża za wzorem, w którym te litery oznaczają idee. A, B, C, C, B, A, możesz mieć tyle, A, B, C, D, D, C, B, A, tyle, możesz mieć tyle członków, ile chcesz.

Prolog Ewangelii Jana, wprowadza całą Ewangelię Jana i jest arcydziełem literackim i teologicznym. Zarówno Ewangelia, jak i prolog mają strukturę chiastyczną, chiasm, czyli odwrócony paralelizm. Słowo chiasm pochodzi od greckiego słowa chi, albo chi, ponieważ jeśli położysz litery, A, B, B prime, A prime i połączysz je, otrzymasz duże X, czyli chi. To jest odwrócony paralelizm wzdłuż linii A, B, C, D. Regularny paralelizm,

myślę, że zrobiłem to dokładnie odwrotnie, regularny paralelizm, przepraszam, byłby A, B, C, A, B, C, albo A, B, C, D, A, B, C, D. Odwrócony paralelizm, albo chiazm, odwraca to, więc A, B, C, C, B, A, tak, albo w tym przypadku, A, B, B prime, A prime. A jest Synem, preegzystującym Synem Boga, ale jeszcze nie jest tak nazywany, mówi się o nim jako o Słowie w wersecie 1, a następnie mówi się o nim jako o Światle, przynajmniej w wersecie 7. Tak więc o Synu mówi się jako o Słowie w wersecie 1, a o Synu mówi się jako o Światle w wersecie 7. Gdyby Jan stosował regularny paralelizm, miałbyś Słowo, Światło, wcielenie Słowa, wcielenie Światła, ale on to odwraca.

To jest Słowo w wersecie 1, Światło w wersecie 7, ale potem jest to wcielenie w kategoriach Światła w wersecie 9 i wcielenie w kategoriach Słowa w wersecie 14. Tak naprawdę samo słowo wcielenie jest bardziej odpowiednie do wersetu 14 i wersetu 9; może powinniśmy nazwać to oświeceniem, ale to oświecenie jest dostarczane przez Jedyne, Wiecznego Syna, który staje się człowiekiem. Na początku było Słowo, werset 1. Był człowiek posłany przez Boga, którego imię było Jan.

Przyszedł jako świadek, aby dać świadectwo o Światłości, aby wszyscy w Niego uwierzyli. Nie był Światłością, ale przyszedł, aby dać świadectwo o Światłości. Prawdziwa Światłość, która daje światło każdemu, przychodziła na świat.

Tak więc Słowo, Światło, a teraz wcielenie w kategoriach Światła, prawdziwego Światła, przychodziło na świat. Daje światło każdej osobie, nie w niektórych filozoficznych znaczeniach, które są tutaj często przedstawiane, ale raczej oznacza to, że każdy, kto wszedł w kontakt z Panem Jezusem Chrystusem i jego ziemską posługą, został oświecony, jeśli wolisz, przez samego Boga. Słowo, werset 1. Światło, werset, przynajmniej wersetach 7 i 8. Wcielenie w kategoriach Światła, werset 9. Wcielenie w kategoriach Słowa, werset 14.

A Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami. Co się dzieje z tą chiastyczną strukturą? Chiazm służy do ujednoczenia elementu literatury, a więc czyni ją jednością, ale z pewnością, jeśli podążymy za kierunkiem, prawdziwym Światłem przychodzącym na świat, tym, które określa się jako Słowo stające się ciałem, otrzymamy temat wcielenia wiecznego Syna Bożego. I to jest wielkie założenie dla reszty Ewangelii Jana.

Co Jan ma na myśli przez Słowo i Światło? Ma na myśli coś bardzo podobnego do tego, co rozumiemy jako prorocki urząd Jezusa. Używamy słów, aby komunikować nasze myśli, tak samo jak Bóg Ojciec. Posłał swojego Syna, swoje Słowo, myślę, że Kalwin powiedział swoje przesłanie, swoją mowę.

Dokładnie tak. Werset 17 to wyjaśnia. On to dla nas interpretuje.

Przepraszam, 18. Nikt nigdy nie widział Boga. Jedyne Bóg, który jest po stronie Ojca, dał się poznać.

Studenci czwartej Ewangelii i teologii Janowej używają tagu, objawiciel Boga. Jezus jest wielkim prorokiem. Jest ostatecznym objawicielem Boga, który objawia Go w swoim charakterze, w swoich słowach, w swoich cudach.

Jan nazywa je znakami. Jezus zwykle nazywa je dziełami. Jezus jest objawicielem niewidzialnego Boga.

On jest Słowem Boga, jego mową do ludzkości. Z pewnością pokrywa się to z proroczym urzędem Jezusa. Rzeczywiście, jest on czymś więcej niż prorokiem.

On jest wiecznym Słowem, które czyni Boga znanym jak nigdy dotąd, innym obrazem, który oznacza to samo, co to, że jest światłem. Światło oświetla, świeci na rzeczy, abyśmy mogli je zobaczyć. Rzeczywiście, Jezus jest światłością świata.

On oświeca istoty ludzkie. Przede wszystkim widzimy to w rozdziale 9, a o tym opowiem za chwilę, gdy będziemy omawiać wypowiedzi Chrystusa „Jestem”. Ale Jezus, zarówno w obrazach Słowa, Słowie i świetle, mówi o Nim jako o tym, który objawia Boga.

Jeśli chodzi o światło, prawdziwe światło, które daje światło, przychodziło na świat. Prawdziwe światło, które daje światło każdemu, przychodziło na świat. Świat jest przedstawiany jako ciemny.

W języku Jana oznacza to nieświadomość Boga i grzeszność. Jezus jest światłością. Jest świętą prawdą Boga, tym, który objawia Boga, aby ludzie mogli poznać niewidzialnego Ojca.

Można by powiedzieć o wiele więcej. Wiele głównych tematów czwartej ewangelii jest wprowadzonych tutaj w prologu. Ale dla naszych celów teraz Jezus jest czymś więcej niż tylko prorokiem.

On jest Słowem Bożym, które faktycznie objawiło Boga w stworzeniu. Werset 4 uczy tego, co nazywamy ogólnym objawieniem. W Słowie, w Logosie, było życie.

Każde użycie Zoe w czwartej Ewangelii mówi o życiu wiecznym. Wieczne życie samego Boga było zamieszkałe w Logosie, w Słowie. A werset 3 mówi nam, że Bóg użył pośrednictwa Słowa, lub moglibyśmy poprawnie powiedzieć Syna, aby stworzyć wszystko.

Jan używa wszechstronnego języka. Wszystko przez niego się stało. A bez niego nic się nie stało, co się stało.

W Słowie było życie wieczne. A życie zamieszkałe tylko w Słowie i objawione w stworzeniu Boga było światłem ludzi. Nazywamy to dopełniaczem obiektywnym.

Ono świeci na istoty ludzkie i przynosi wiedzę o Bogu. Dlatego Jan pokazuje w prologu, w pierwszych pięciu wersetach, że światło świeci w ciemności, a ciemność go nie ogarnęła. Że Jezus, który jest ludzkim imieniem tego, czym Słowo stało się w swoim wcieleniu, Słowo, Syn, przedwcielony Syn Boży, objawił Boga w rzeczach, które uczynił jako Bóg.

On jest agentem Boga w stworzeniu. 1 do 5. Więc nie jest to zaskoczeniem; należy się spodziewać, że wcielone Słowo objawia Boga. I Jan pokazuje to raz po raz.

Słowa, które do was mówię, mówi Jezus, nie są moje. Ma na myśli sprzeciw wobec Ojca. Są to słowa, które Ojciec dał mi do powiedzenia.

I podobnie, czyny, które czyni, które również mówią, że tak powiem, objawiają Boga. Są to czyny, które Ojciec dał mu do wykonania, i tak dalej. To wystarczy, aby pokazać, że znowu są to dwa tematy joannitowskie, Słowo i Światło, które mówią o Jezusie, rzeczywiście jako proroku, ale jako o czymś więcej niż proroku.

On sam, w swoim charakterze, w swoich kazaniach i w swoich znakach, objawia Boga jak nigdy dotąd. W rozdziale 7, straż świątynna zostaje wysłana, aby aresztować Jezusa. Wracają z pustymi rękami.

Przywódcy żydowscy nie są zadowoleni. Jaki jest twój problem? Gdzie on jest? Nigdy wcześniej żaden człowiek nie mówił tak jak ten człowiek. Czy ty też jesteś oszukany, jak ta hołota, ten tłum? Są pod przekleństwem.

Nawet ludzie wysłani, by aresztować Jezusa, po prostu nie mogą tego znieść. On jest zbyt wiele. On jest objawicielem Boga.

On także objawia Boga w wypowiedziach Ja Jestem. W Starym Testamencie, a sam Jan Chrzciciel, wielki prorok Starego Testamentu w Nowym Testamencie, że tak powiem. Wyciągnęli ręce i powiedzieli: tak mówi Pan, rzecznik Boga.

Jezus mówi: Ja Jestem. Mówi w imieniu Boga w pierwszej osobie. Jest to zatem roszczenie do boskości.

Istnieje siedem wypowiedzi Ja Jestem. Chodzi mi o to, że wypowiedzi Ja Jestem pokazują Jezusa jako proroka i coś więcej niż proroka. Jest bosko-ludzkim prorokiem.

Kiedy mówi, Ja Jestem, Bóg mówi. Kto może mówić w imieniu Boga lepiej niż Bóg? Kiedy mówi, Ja Jestem, mówi jako Bóg-człowiek, doskonale kontekstualizując boskie przesłanie w ludzkiej mowie, a nie tylko mowie, w ludzkim życiu. Tak więc mógł

powiedzieć w rozdziale 14, Czy tak długo jestem z wami, a nie rozumiecie, że Ojciec jest we mnie, a Ja jestem w Ojcu? Czy nie widzieliście mojego życia, mówi? Ja objawiam Ojca .

Wzajemnie zamieszkujemy siebie nawzajem jako osoby Bóstwa. Tutaj zdobywam pole , a moja systematyczna teologia bierze górę. Siedem powiedzeń Ja Jestem.

Po kolei, Jezus pokazuje, Ja jestem chlebem życia, rozdział 6. Jestem światłością świata, tak naprawdę, w rozdziałach 8 i 9. Jestem bramą do owczarni, rozdział 10. Jestem dobrym pasterzem, który oddaje swoje życie za swoje owce, podobnie rozdział 10. Jestem zmartwychwstaniem i życiem, rozdział 11.

Rozdział 15, Jestem prawdziwym krzewem winnym, ale w 14, jednym z siedmiu powiedzeń Ja Jestem jest, Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Jan jest tak dobrym nauczycielem. Łaskawie podsumowuje nauki siedmiu Ja Jestem w jednym powiedzeniu.

Ponieważ jest siedem „Ja Jestem”, ale tylko trzy różne znaczenia, to znaczy, jak mówią niektórzy, dają to samo znaczenie. A kiedy Jezus mówi: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem”, nikt nie przychodzi do Ojca, ale przez „Ja” ma na myśli, że jest drogą, jedynym Zbawicielem.

On jest prawdą, objawicielem Boga i jest życiem, dawcą życia wiecznego. Zapomniałem powiedzieć, patrząc na prolog, a powinienem był powiedzieć, że Jezus jest nie tylko przedwcielonym objawicielem Boga, ale w wersecie 3 jest przedwcielonym dawcą życia. Jest agentem Ojca w stworzeniu.

On daje życie wszystkiemu zanim stał się wcieleniem, więc raz jeszcze, jak dobrze jest wykwalifikowany, aby być dawcą życia we wcieleniu, dając życie wieczne wszystkim, którzy w niego wierzą. Tak więc, w jednym powiedzeniu w 14.6, Jezus podsumowuje znaczenie wszystkich siedmiu powiedzeń. Jezus, rzeczywiście, jest prorokiem i czymś więcej niż prorokiem.

On jest Bogiem wcielonym, który objawia Boga w swoim proroczym urzędzie, jak Bóg nigdy wcześniej nie był objawiony. Przejdę przez Ja jestem . Cóż, najpierw, w kontekście, w Jana 14.6, Jezus mówił o niebiańskim domu swego Ojca z wieloma pokojami.

A potem w 14:6 mówi: Ja jestem drogą. Słowo droga jest greckim słowem odos . Oznacza ono drogę lub drogę. Być może tłumaczenie droga pomaga nam zobaczyć obrazowość.

Ojciec ma ten dom w niebie, a drogą do tego domu nie jest nikt inny, tylko Syn. Syn jest drogą do niebiańskiego domu Ojca. Znaczenie jest takie, że jest jedynym zbawicielem świata.

Tylko jeden inny, który mówię, ma to samo znaczenie, a jest to rozdział 10, werset 7. Ja jestem bramą dla owiec, mówi Jezus. Jeśli 14:6 używa tego obrazu niebiańskiego domu i jedynej drogi, która do niego prowadzi, mianowicie Syna Bożego, rozdział 10, werset 7 używa ziemskiego obrazu owczarni, obrazu ludu Bożego, kościoła, jeśli wolisz. Ja jestem bramą do owczarni, mówi Jezus.

Co ma na myśli? On jest zbawicielem. Nie ma innego sposobu, aby stać się owcami Boga, jak tylko przez Syna Bożego. On jest zbawicielem świata, zarówno z ziemskim obrazem, bramą do owczarni, jak i niebiańskim obrazem, drogą do niebiańskiej rezydencji Ojca z wieloma pokojami, jeśli wolisz.

Wszystkie te I am i ich znaczenia są podane przez Jezusa, wielkiego proroka Boga. Najbardziej rozpowszechnione znaczenie siedmiu I am , 1, 2, 3, 4, 5 z nich, I może policzyć 14,6 trzy razy, więc mnoży się, ponieważ podaje wszystkie trzy znaczenia. Innymi słowy, w czterech innych I am oprócz 14:6, Jezus jest przedstawiony jako dawca życia.

Ponownie, w rozdziale 1 i wersecie 3, dał życie wszystkim rzeczom i nie było niczego, co istniałoby poza jego daniem życia. Był dawcą życia przed stworzeniem. Teraz jest dawcą życia po stworzeniu.

Widzimy, że w tych różnych rzeczach, które mówię. On mówi: Ja jestem chlebem życia, a potem pokazuje to, rozmnażając chleby i ryby. Tak naprawdę najpierw nakarmił 5000, a potem powiedział: Ja jestem chlebem życia.

Oba słowa, oba znaki, karmił 5000, a ja mówię: Ja jestem chlebem życia. Pokaż, że tak jak chleb podtrzymuje nasze życie fizyczne, Jezus jest pożywieniem, jeśli wolisz, życia duchowego. On jest dawcą, obdarzającym życiem wiecznym. Ja jestem dobrym pasterzem.

Znam swoje owce, one znają mnie, i oto, życie moje oddaję za swoje owce. Nikt mi go nie zabiera, rozdział 10. Mam władzę od Ojca , aby je oddać i wziąć je na nowo.

Ja daję moim owcom życie wieczne, a one nigdy nie zginą. On jest, jako ten, który umiera i wskrzesza, co ciekawe, tylko w Jana 2 i 10, jest to prawdą w całej Biblii, jako ten, który umiera i wskrzesza, Jezus jest dobrym pasterzem, który daje swoim owcom życie wieczne. On jest dawcą życia.

Jak jasne to jest? Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem, mówi, i wskrzesza swego przyjaciela Łazarza z martwych. Nie, Panie, nie rób tego. Będzie śmierdział, mówi jedna z siostr. Jezu, nie martw się tym, mówi Jezus, i to jest takie piękne.

Ludzki odór śmierci jest umieszczony w tym samym wersecie co chwała Boga. Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Boga? To takie piękne. Jest ewangelia dla nas w mowie Jana, Panie, jego rachunek śmierdzi.

Wiedzą, co śmierdziało to martwe ciało, ale on nie śmierdział, ponieważ jego przyjaciel Jezus wskrzesił go z martwych. To nie było eschatologiczne zmartwychwstanie. Ostatnim razem, gdy sprawdzaliśmy, Łazarz nie chodził po Bliskim Wschodzie, ale umarł ponownie; to był pokaz cudownej mocy Boga.

Tak naprawdę, tak bardzo, w rozdziale 12, kiedy Łazarz przychodzi na ten bankiet, żydowscy przywódcy są tak zdenerwowani, ponieważ jest on żywym, dowodowym apologetykiem. Więc wystawiają wyrok śmierci na Łazarza i Jezusa. Ci chłopcy nigdy nie uwierzą.

Nie ma ilości słów ani czynów, które Jezus mógłby zrobić, aby ich przekonać. Ich serca są całkowicie przeciwko niemu. Niemniej jednak, On uparcie im zaprzecza, a łaska ostatecznie przynosi owoce, jak powiedziałem w Dziejach Apostolskich 6, gdzie wielu nawet kapłanów uwierzyło w Jezusa.

Jezus jest dawcą życia. Jest chlebem życia, dobrym pasterzem, który daje życie swoim owcom. Jest zmartwychwstaniem i życiem teraz.

On jest winoroślą, która daje życie gałęziom. I jest drogą, prawdą i życiem. Zachowałem na koniec znaczenie dwóch z siedmiu „jestem”, które jest najbardziej ściśle związane z tym, że Jezus jest prorokiem.

Wszystkie są ze sobą powiązane. On jest tym, który mówi: Ja jestem. Ale ten mówi o nim jako o samym objawicielu Boga, temat ten raz jeszcze zmanifestowany w prologu, gdzie Jezus jest światłem, prawdziwym światłem, które przychodzi na świat.

Ja jestem drogą, prawdą, 14:6. Oznacza to, że Jezus jest tym, który przynosi prawdę Bożą, szczególnie w swoich słowach, a także w swoich czynach i charakterze, aby objawić Boga jak nigdy dotąd. Innym, o którym mówię, który tak dobrze wykonuje tę pracę, jest rozdział 9, uzdrowienie niewidomego człowieka. W rozdziale 8 Jezus powiedział: Ja jestem również światłością świata.

Ale w rozdziale 9 uzdrawia człowieka niewidomego od urodzenia. Zanim to robi, mówi w wersecie 5, że dopóki jestem na świecie, jestem światłością świata. Jezus jest objawicielem Boga.

Tutaj pokazuje to znakiem, uzdrawiając człowieka niewidomego od urodzenia. Według własnego przyznania człowieka, nigdy nie słyszano o czymś takim. Nie sądzę, żebyśmy mieli jakiś przykład tego w Starym Testamencie.

To jest trudne. I Jezus to zrobił. Facet znów staje się powodem wstydu dla żydowskich przywódców.

I wiedzą, że Jezus jest grzesznikiem. Człowiek jest oszołomiony. O czym ty mówisz? Nigdy nie słyszeliśmy o czymś takim.

Jak możesz mówić, że jest grzesznikiem? Musi być od Boga, żeby to zrobić. I naprawdę ich wkurza. Jana 9 ocieka ironią.

To najbardziej sarkastyczna rzecz, o jakiej kiedykolwiek słyszałeś. Niewidomy nie miał przewagi Helen Keller, Braille'a ani psów przewodników. Miał zero.

I byłby całkowicie niewykształcony. A ten niewykształcony były ślepiec stawia opór uczonym i przywódcom Izraela i bije ich. Bo czy jest grzesznikiem, czy nie, nie wiem.

Ale jedno wiem, byłem ślepy, teraz widzę. Jana 9 ocieka ironią. Człowiek niewidomy od urodzenia, który nie ma wykształcenia, który nie potrafi czytać, zna Jezusa.

I w przeciwieństwie do swoich rodziców, którzy nie chcieli mówić ze strachu przed tym, że żydowscy przywódcy wyrzucą ich z synagogi, ten facet sam się wyśmiewa, bo staje w obronie Jezusa. To niewiarygodne. Najwyraźniej faryzeusze wierzą w te same mity, w które wierzyli uczniowie.

Kto zgrzeszył, ten człowiek czy jego rodzice, że urodził się ślepy? A Jezus mówi, że ani jeden, ani drugi. To jest okazja dla chwały Boga. Mówię, że jestem światłością świata, a to jest cud, znak, który zamierzam uczynić. I mówią do człowieka, że urodziłeś się cały w grzechu.

Jak śmiesz próbować nas uczyć. A John mówi, że lepiej, żeby ktoś cię uczył, bo jesteś w ciemności. Jesteś zupełnie w ciemności i nie rozumiesz Pana Jezusa Chrystusa.

Koniec rozdziału jest najbardziej ironiczny. Och, Jezus szuka tego człowieka. Przypomina mi to Boga szukającego Adama i Ewę po upadku.

Nigdy wcześniej nie widział Jezusa, ponieważ był niewidomy. Zrobił to, co powiedział Jezus, poszedł i umył się w sadzawce Siloe, i wrócił, widząc, że Jezusa tam nie ma. Teraz Jezus widzi tego człowieka i mówi: Jezus mówi, czy mi wierzysz? Mówi, po prostu wskaż mi właściwy kierunek, a uwierzę.

Mówi, że jestem Jezusem, który do ciebie mówi. A te słowa są tak piękne. Ja, Panie, wierzę.

I oddał mu pokłon. Wtedy Jezus rzekł: Przyszedłem na świat, aby ci, którzy nie widzą, widzieli. A ci, którzy widzą, mogli stać się niewidomymi więcej niż raz.

Mówi, że nie przyszedłem na świat, aby sądzić. Przyszedłem na świat, aby zbawić grzeszników. Tutaj słowo sąd oznacza dokonanie separacji.

Światło świata, prawdziwy objawiciel Boga, świeci na ludzi swoimi słowami i czynami. I są dwie odpowiedzi. Niestety, kolejność w prologu jest taka, że odpowiedź niewierzącego poprzedza odpowiedź wierzącego.

Wiersze 9 i 10 pokazują niewiarę, a 11 i 12 pokazują wiarę. Tutaj Jezus przyszedł, aby ci, którzy nie widzą, mogli widzieć, a ci, którzy widzą, mogli stać się ślepyi. Początek stwierdzenia można interpretować dosłownie, ale nie koniec.

Nie ma zapisu o tym, że Jezus kogoś oślepił. Jezus mówi duchowo. Przyszedł, aby ci, którzy widzą swoją duchową potrzebę w jego świetle, światło świata, mogli zwrócić się do niego i zostać zbawieni i uwierzyć.

A ci, którzy odmawiają widzenia w Jego świetle, mogą zostać oślepieni. Zmieniając metafory, mogą zostać zatwardziali w swoim grzechu i sprzeciwie. Niektórzy faryzeusze w pobliżu usłyszeli te rzeczy i powiedzieli: czy my również jesteśmy ślepi? Nie jesteśmy nieduchowi, prawda? Jesteśmy wspaniali, prawda? Jezus powiedział: gdybyście byli ślepi, gdybyście zobaczyli swoje duchowe ubóstwo, swoją duchową ślepotę w moim świetle, zwrócilibyście się do mnie i uwierzyli, i nie mielibyście żadnej winy.

Ale teraz, gdy mówicie, że widzimy, poza mną, światłość świata, wasza wina pozostaje. Jesteście zatwardziali w swoich grzechach. Trudne słowa, ale to jest prawda Syna Bożego.

Jezus jest wielkim prorokiem. Słyszeliście, że powiedziano, ale ja wam powiadam, przekraczając i poprawiając naukę przywódców żydowskich, zwłaszcza faryzeuszy. On jest czymś więcej niż prorokiem.

On jest samym słowem i objawicielem Boga, słowem i światłem z Jana 1. Wypowiada słowa „jestem” i mówi w pierwszej osobie w imieniu Boga. Potrójny urząd Jezusa obejmuje bycie prorokiem, kapłanem i królem. A co z kapłaństwem Jezusa? Wspomniałem wcześniej, że Bóg miał problem.

Mówię o Bogu z szacunkiem, oczywiście. Aby zostać królem, trzeba było pochodzić z pokolenia Judy przez Dawida. Aby zostać kapłanem, trzeba było pochodzić z pokolenia Lewiego przez Aarona, brata Mojżesza.

Jezus pochodził z Judy. To kwalifikowało go do bycia królem. Przy równych innych rzeczach większość potomków Judy nie miała innych rzeczy, które on miał.

Ale co z kapłaństwem? Nie pochodził z Levi. Nie może pochodzić z dwóch plemion. Więc co czyni dobrego Bóg? Wymyśla inne kapłaństwo.

To bardzo ekskluzywne kapłaństwo. Jest w nim tylko dwoje ludzi, Melchizedek i Jezus. Melchizedek, ta tajemnicza postać, pojawia się i znika w biblijnym zapisie w Księdze Rodzaju 14.

Po powrocie Abrahama, czytamy w wersecie 17, od klęski Kedorlaomera i królów, którzy byli z nim, król Sodomy wyszedł na spotkanie Abrahama w dolinie Szawe, która jest doliną królewską. A Melchizedek, król Salem, wyniósł chleb i wino. To nie jest odniesienie do Wieczery Pańskiej.

Było to wówczas powszechne jedzenie i napój. Był kapłanem Boga Najwyższego. Nie wiemy, jak został kapłanem.

Nie wiemy, jak został królem. Jak mówię, pojawia się tajemniczo. Nie podano genealogii, co czyni go pięknym typem Chrystusa, ponieważ w Liście do Hebrajczyków 7 można by powiedzieć, że bez ojca lub matki, bez genealogii, znaczenie jest zapisane.

On nie jest Jezusem. List do Hebrajczyków 7 mówi nam, że kiedy mówi, że podobnie jak Syn Boży, pozostaje kapłanem na zawsze. Jest postacią historyczną, która jest typem, prefiguracją Chrystusa w działaniu.

Melchizedek, król Salem, był kapłanem Boga Najwyższego, i błogosławił Abrahamowi, mówiąc: Błogosławiony Abram, którego imię nie zostało jeszcze zmienione, przez Boga Najwyższego, posiadacza nieba i ziemi. I błogosławiony Bóg Najwyższy, który wydał twoich wrogów w twoje ręce. I Abram dał mu dziesięcinę ze wszystkiego.

To wszystko, czego dowiadujemy się o Melchizedeku aż do Psalmu 110, psalmu mesjańskiego. A jeśli moje zrozumienie jest poprawne, jest to psalm unikatowy, wyłącznie mesjański. To znaczy, wydaje się mówić o przyszłym nadejściu, jednym od początku do końca.

Jeśli to prawda, jakie możliwe znaczenie może mieć to dla historii Izraela? Wszystkie pozostałe Psalmi odnoszą się do kontekstu izraelskiego, a czasami także na wiele różnych sposobów odwołują się do przyszłości, jak Bruce Waltke pokazał w swoich

pismach i nagraniach wideo, jak rozumiem, na temat Księgi Psalmów. Odpowiedź brzmi, gdyby były całkowicie prorocze, dałyby im nadzieję co do przyszłości. Ale w każdym razie Psalm 110, werset 1, Pan mówi do mojego Pana, Dawid, król, mówi.

Każdy inny Izraelita miał dwóch panów, Dawida króla i Boga w niebie. Dawid ma tylko jednego, więc to jest mylące od samego początku. A drugi Pan Dawida jest postacią mesjańską.

Pan powiedział mojemu Panu, usiądź po mojej prawicy, na miejscu największej czci i autorytetu, aż uczynię twoich wrogów podnóżkiem twoich stóp. Werset często cytowany w Nowym Testamencie o Jezusie, który wywyższał się do prawicy Boga jako król. Następnie w wersecie 4 Pan przysiągł i nie zmieni zdania: jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka.

Nadchodzący, który będzie królem, za którego Pan będzie walczył, Psalm 110, w przewyciężaniu swoich wrogów, jest również kapłanem, nie w porządku Lewiego lub Aarona, ale w porządku Melchizedeka. Bóg ustanowił inne kapłaństwo, aby przewyciężyć problem wymagań plemiennych, aby jego syn mógł być zarówno królem z Judy, jak i kapłanem, nie z Lewiego lub Aarona, ale kapłanem w tym porządku Melchizedeka.

Jak zostać księdzem w takiej kolejności? Przez przysięgę. Przez tę przysięgę. Pan przysiągł i nie zmieni zdania.

Ty, nadchodzący, postać mesjasza, jesteś kapłanem na wieki. To pasuje do syna Dawida i Salomona, którzy byli kapłanami i królami na wieki według porządku Melchizedeka. Żaden ludzki król nie spełnia tych wymagań.

Kapłan spełnia te wymagania, ale Jezus tak. List do Hebrajczyków 7 to szczegółowy opis tego, jak Melchizedek jest typem, historyczną prefiguracją Syna Bożego, który jest nie tylko wielkim i ostatecznym prorokiem Boga, który jest nie tylko Królem królów i Panem panów, ale jest kapłanem na wieki w porządku Melchizedeka. Na czym polega ta kapłańska posługa? Cieszę się, że zadaliście to pytanie, klasa.

Obejmuje ona dwie rzeczy: zadośćuczynienie i wstawiennictwo. List do Hebrajczyków 9, wersety 10 i 11. Lecz gdy Chrystus się objawił jako arcykapłan dóbr, które nastąpiły, wtedy przez większy i doskonalszy namiot, nie ręką uczyniony, to jest nie z tego stworzenia, wszedł raz na zawsze do miejsc świętych.

Oznacza to niebo, samą obecność Boga, nie za pomocą krwi kozłów i cielców, ale za pomocą jego własnej krwi, zapewniając w ten sposób wieczne odkupienie. Praca tego kapłana, który jest unikalnie zarówno kapłanem, jak i ofiarą, zapewnia wieczne odkupienie. Ten, którego kapłaństwo jest wieczne, dokonuje wiecznego odkupienia dla całego ludu Bożego, dla każdego, kto w niego uwierzy.

To jest zdumiewające. Tak, jest, ale jest prawdą, ponieważ ten ksiądz jest jednocześnie Bogiem i człowiekiem w jednej osobie. I dokonuje zadośćuczynienia.

W naszych nadchodzących wykładach bardzo szczegółowo omówimy temat zadośćuczynienia, gdy będziemy mówić o czynach, zbawczych czynach Chrystusa, jego dziełach, których samym sercem i duszą jest jego ukrzyżowanie, zjednoczone z jego zmartwychwstaniem. A co powiesz na Hebrajczyków 10:11-14? I każdy kapłan staje codziennie, każdy kapłan lewicki, składając wielokrotnie te same ofiary, które nigdy nie mogą zgładzić grzechów. Ale gdy Chrystus złożył na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, wskazując na ostateczność swego dzieła, że jego kapłańska ofiara została zakończona.

Czekając od tego czasu, aż jego wróg stanie się podnóżkiem dla jego stóp, bo przez jedną ofiarę, oto znowu, przez jedną ofiarę, udoskonalił na zawsze tych, którzy są uświęceni. Uwielbiam Hebrajczyków 10:14. Możesz zidentyfikować ludzi Boga.

To oni są uświęceni. Nie są doskonali, ale Bóg działa w ich życiu. I żyją życiem wiary, i będą żyć życiem pokuty, odwracając się od swoich grzechów, gdy Bóg działa w ich życiu.

Oni są tymi, którzy są uświęceni. O, oni są świętymi Boga z łaski przez wiarę. Ale nie tylko to, Bóg działa w nich i jest to widoczne w ich życiu.

Wyznają swoje grzechy. Dążą do Pana. Kochają Pana.

Żyją dla Pana. Idealnie? Nigdy. Ale są uświęceni.

A dążenie do uświęcenia jest podstawą ich akceptacji przez Boga, prawda? Nieprawda. To jest podstawa ich akceptacji przez Boga. Przez jedną ofiarę, On, Bóg-człowiek, Pan Jezus, udoskonalił na zawsze tych, którzy są uświęceni.

Można ich rozpoznać po ich dążeniu do świętości, ale to nie jest podstawa ich akceptacji przez Boga. Bóg ich przyjął, ponieważ wielki arcykapłan, Pan Jezus Chrystus, który jest kapłanem par excellence w swoim urzędzie kapłaństwa, przez jedną ofiarę, udoskonalił ich na zawsze. Jeśli wierzysz w Pana Jezusa Chrystusa, Bóg cię przyjmuje i nigdy cię nie odrzuci.

Z pewnością jest to wielka motywacja, by Go kochać, czcić, służyć Mu i żyć dla Niego całym sercem. Kapłańska postęga Jezusa, w części jego potrójnego urzędu, proroka, kapłana i króla, jest również wstawiennictwem. Rzymian 8.34 mówi: Któż będzie potępiał lud Boży? Cóż, studiowałem obszernie fragmenty o piekle i napisałem wiele książek.

Zostawię to tak, jeśli chodzi o doktrynę piekła. I mogę ci powiedzieć, kto jest sędzią w ostatnim dniu. W około połowie fragmentów jest to ojciec.

W około połowie fragmentów jest to syn. Gdybym miał podać kompletne systematyczne stwierdzenie, powiedziałbym, że ponieważ Bóg jest nierozłączny, chociaż Biblia nigdy o tym nie mówi, to Trójca Święta jest sędzią. Ale mówiąc tekstowo, w połowie przypadków jest to ojciec, a w połowie syn.

Kto ma potępić? Syn? O, syn nie potępi swego ludu. Ponieważ Chrystus Jezus, chociaż jest sędzią, nie jest naszym sędzią w tym sensie. Kto ma potępić? Chrystus Jezus jest tym, który umarł.

Co więcej, kto został wskrzeszony. Kto jest po prawicy Boga. Kto rzeczywiście wstawia się za nami.

Rzymian 8:34. Sędzia całej ziemi, wraz z Ojcem, jest naszym zbawicielem, nie naszym sędzią. Umarł w naszym miejscu.

On został wskrzeszony, zapewniając nam życie wieczne. Który siedzi po prawicy Boga. I który składa swoją ofiarę w obecności Boga.

I modli się, by nas zbawić. Chwała Bogu za takiego odkupiciela. Który jest rzeczywiście wielkim arcykapłanem.

W życiu Jezusa widzimy epizod, który pokazuje tę pracę wstawienniczą. W Ewangelii Łukasza 22:31 i następnych Jezus powiedział: Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, aby cię przesiać. Oznacza to was, uczniów, w grece jest to liczba mnoga.

Podobnie jak w przypadku pszenicy, nie wiemy dokładnie, co to przesiewanie oznacza, ale to nie jest dobre. Dobrze, on je tutaj potrząśnie.

Nie wiemy dokładnie, jak obraz jest używany, ale jest paskudny. Szatan chce skrzywdzić. Zauważ, że Szatan musi prosić.

On musi przyjść i prosić Chrystusa, w tym przypadku. Aby mógł was przesiać jak pszenicę. Ale ja modliłem się za ciebie, pojedynczy, Piotrze.

Aby twoja wiara nie zawiodła. A gdy się nawrócisz, oznacza to porażkę. Co Jezus ma na myśli? Aby ostatecznie nie zawieść.

Modliłem się za ciebie. Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, aby was przesiać — w liczbie mnogiej, wszystkich was, jak pszenicę.

Ale modliłem się za ciebie, Piotrze, pojedynczy, aby twoja wiara nie ustała. A ty, gdy się nawrócisz, umacniaj swoich braci. Piotr tego nie rozumie, albo nie uwierzy w tym momencie w swojej nadmiernej pewności siebie.

Panie, jestem gotów pójść z Tobą, zarówno do więzienia, jak i na śmierć. Jezus powiedział: Mówię ci, Piotrze, kogut nie zapieje dziś, dopóki trzy razy nie zaprzesz się, że mnie znasz. Wszyscy mogliby się Ciebie wyprzeć.

Nigdy cię nie wyrzeknę. Blah, blah, blah, blah. Och, Peter.

A Jezus daje im trudną lekcję. Ponieważ Piotr trzy razy zapiera się Pana. To takie ironiczne.

To nie jest pluton strażników więziennych bijący go godzinami. Wiecie, 20 mężczyzn. To małe służące.

Nie byłeś z nim? Nie, nie znam go. Po twojej mowie możemy stwierdzić, że jesteś z Galilei. Byłeś z nim, prawda? On przeklina samego siebie.

Sprowadza na niego klątwę. Zaprzecza Jezusowi trzy razy. O, mój Boże, Piotrze.

Piotr rzeczywiście upadł. Ale nie całkowicie. Ponieważ Jezus modlił się za niego.

To, że jego chwiejna wiara nie zawiodła całkowicie, wynika z niezrozumianych słów z Ewangelii Jana 21. Jezus trzykrotnie każe Piotrowi powtórzyć wyznanie.

Wyznanie Chrystusa. Czego się wyparł w zaprzeczeniu. Mówi, Piotrze, kochasz mnie? Po raz trzeci.

Piotr jest zasmucony, pisze Jan. To już trzeci raz, kiedy Jezus powiedział, kochasz mnie. Dlaczego? Jezus prowadzi go przez trudną pokutę.

Ale on żałował. I Bóg użył go jako potężnego przywódcy we wczesnym kościele. Bóg oswoił jego brawurę, jego przechwałki, jego pewność siebie.

Wykorzystał swoje dary. Pozostaje liderem. Ale liderem upokorzonym przez własną porażkę.

I wdzięczny za restytucję Chrystusa. Odnawiając swoją wiarę. Szymonie, Szymonie, modliłem się za ciebie, aby twoja wiara nie ustała całkowicie.

A gdy się znowu nawrócicie do mnie i do Pana, umacniajcie waszych braci. Tak, uczynił.

Chlubny Piotr został upokorzony. A Pan użył go w cudowny sposób. Aby służyć swojemu Panu i Zbawicielowi.

Omówiliśmy dwa z trzech urzędów. Pozwólcie, że krótko omówię królewskość. Już w Księdze Rodzaju 49:8 do 12.

Bóg obiecuje, że berło nie opuści Judy. To znaczy, że królestwo Izraela ma przyjść przez plemię i linię Judy. Izrael nie był w błędzie, prosząc o króla, nawet jak narody.

Postąpili źle odrzucając Pana jako swojego króla. I przyjmując króla takiego jak narody w miejsce Pana. Ich motywacja była zła.

Nie chcieli, aby Pan rządził nad nimi. Przez ziemskiego króla. Jak przepisał Deuteronomium.

W Psalmie 2 Bóg obiecuje posłać króla. Widzimy to również w Psalmie 110. Siądź po mojej prawicy, aż uczynię twoich wrogów podnóżkiem dla twoich stóp.

Izajasz 9 jest tak piękny. W mesjańskim fragmencie dominuje język panowania, królewskości. Królewskości.

Izajasz 9:6. Albowiem dziecię nam się narodziło, syn jest nam dany, a władza spocznie na jego ramieniu. On będzie rządził. Imię jego będzie nazwane Cudowny, Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Wiekuisty, Książę Pokoju, Władca.

Wzrostowi jego rządu i pokojowi nie będzie końca. Na tronie Dawida i nad jego królestwem, aby je ustanowić i podtrzymywać sprawiedliwością i prawością odtąd i na wieki. Nie będzie to tylko ludzkie osiągnięcie, ponieważ gorliwość Pana Zastępów tego dokona.

Bóg obiecał posłać mesjańskiego króla. Widzieliśmy już w 2 Samuela 7:14. Będzie kapłanem z lędźwi Dawida, z jego linii.

A Bóg da mu królestwo, które jest wieczne. To jest królestwo Pana Jezusa Chrystusa. Królestwo jest rzeczywiście zainaugurowane w posłudze Jezusa.

Jezus jest królem, którego słowa i czyny przynoszą duchowe królestwo Boga. Głosi przypowieści o królestwie, Mateusz 13. Jego czyny, zwłaszcza wypędzanie demonów przez ducha, zapowiadają królestwo.

Mateusza 12:28. Jeśli wypędzam demony przez Ducha Bożego, to przyszło do was królestwo Boże. Jezus jest królem, a większe królestwo Boże w Nowym Testamencie zostało zainaugurowane w Jego ziemskiej posłudze.

Mówi, pokutujcie, królestwo Boże jest blisko. I pokazuje to słowem i czynem. Królestwo jest dalej rozszerzane w wywyższeniu Jezusa.

W swoim wniebowstąpieniu Jezus przechodzi z ograniczonej sfery ziemskiej do transcendentnej sfery niebieskiej. Siedzi po prawicy Boga, wypełniając Psalm 110. Na przykład w niebiosach, daleko ponad wszelkim władcą i władzą, mocą i panowaniem, Efezjan 1, 20 i 21.

Teraz i na wieki. Kiedy Jezus wylewa ducha na kościół w Pięćdziesiątnicę, królestwo Boże rozszerza się potężnie, gdy tysiące przychodzą do Chrystusa.

Dzieje Apostolskie 2:41, 47, 4:4. Piotr wyjaśnia. Bóg wywyższył tego człowieka na swoją prawicę jako władcę i zbawiciela, aby dać Izraelowi pokutę i odpuszczenie grzechów. Dzieje Apostolskie 5:31.

Bóg ratuje grzeszników, pisze Paweł, z domeny ciemności i przenosi ich do, cytuję, królestwa syna, którego kocha. Kolosan 1:13 i 14. Rzeczywiście, królestwo jest zainaugurowane w ziemskiej posłudze Jezusa.

Rozszerza się w jego wywyższeniu do prawicy Boga, gdy wylewa ducha na kościół. Ale królestwo zostanie dopełnione dopiero podczas jego powrotu, jego drugiego przyścia. Chociaż Jezus, w swojej ziemskiej posłudze, przynosi królestwo, a ono rozszerza się wykładniczo w Pięćdziesiątnicę, pełnia królestwa czeka, cytuję, aż syn człowieczy przyjdzie w swojej chwale i zasiądzie na swoim chwalebny tronie.

Mateusza 25:31. Wtedy aniołowie będą głosić, cytuję, królestwo świata stało się królestwem naszego Pana i jego Chrystusa. I będzie królował na wieki wieków.

Objawienie 11:15. Jezus będzie sądził świat, zapraszając wierzących, cytuję, do odziedziczenia królestwa, jednocześnie skazując stratę na wieczną karę. Mateusza 25:31 do 46.

Na koniec Jezus zacytuje, przekaże królestwo Ojcu, zacytuje 1 Koryntian 15:24. W naszym następnym wykładzie zobaczymy, jak jeden fragment, Hebrajczyków 1, łączy trzy urzędy w najpiękniejszy i najbardziej budujący sposób. Dziękuję bardzo.

To jest dr Robert Peterson w swoim nauczaniu o Dziale Zbawczym Chrystusa. To jest sesja 8, Trzy Urzędy Chrystusa: Prorok, Kapłan i Król, Część 3.